



ŚWIATŁO

NR 6 (69) - PISMO AKCJI KATOLICKIEJ PRZY PARAFII
pw. ZNALEZIENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO w BRZOSTKU - GRUDZIEŃ 2006



for. J. Nosal

Drodzy Czytelnicy „Światła”!

Zanurzeni w adwentowe oczekiwanie szybko zbliżamy się do błogosławionego czasu Świąt Bożego Narodzenia. Świadczą o tym place i ulice miast, a chyba bardziej jeszcze sklepy, których dekoracje nabierają świątecznego charakteru. Choć odpowiednia oprawa i wystrój są jak najbardziej wskazane dla dobrego świętowania tego wielkiego wydarzenia, nie wolno nam jednak zapomnieć o tym, co najważniejsze. Bo przecież nie chodzi tylko o to, aby nasze domy były wysprzątane, lodówki były pełne przysmaków, na drzwiach wisiały najpiękniejsze świąteczne ozdoby, dookoła świeciły lampki, a pod choinką leżały wspaniałe prezenty. Wszystkie te troski są ważne, aby tym szczególnym dniom nadać odpowiednią wymowę. Jednak chrześcijanin musi pamiętać, że centralną postacią świąt pozostaje Pan Jezus. To Święta Jego Narodzenia. To dzięki Niemu odczuwamy tę niewypowiedzianą i niepowtarzalną słodycz, ciepło i blask podczas grudniowej, zimowej nocy.

Dlatego nadchodzące święta uczcijmy nie jarmarcznie, nie na sposób świecki, nie jako nasze, lecz jako Tego, który jest Panem wzywającym nas do świętowania. Wszyscy bowiem jesteśmy powołani do radosnego przeżycia prawdy o Wcieleniu Syna Bożego oraz do duchowego pójścia za Jezusem i przyjęcie daru Jego miłości.

Pójdźcie i weźcie to Dziecię!

„Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu” (Łk 2, 10)

Tymi słowami Anioł Pański zwoływał do złołka pasterzy, aby pochylili się nad Dzieciątkiem, które po raz pierwszy spoczęło na ziemi. Te słowa skierowane są również do nas. Bóg się rodzi, dla mnie i dla Ciebie, aby napełnić nasze serca

Dokończenie na str. 4

Posłane aby służyć

Urodzony w Alpach Wysokich pod Thorens 21 sierpnia 1567 roku św. Franciszek Salezy dał początek bardzo szerokiej gałęzi zakonów żeńskich i męskich. Prowadzone Jego duchowością osoby konsekrowane starały się przez różnorodność zgromadzeń i charyzmatów dotrzeć do jak największej liczby ludzi na całym świecie.

Inspirowany bożą łaską O. Carlo Cavina 23 sierpnia 1872 roku daje początek nowemu zgromadzeniu żeńskiemu o duchowości salezjańskiej - Córki św. Franciszka Salezego.

Charyzmatem tej wspólnoty zakonnej staje się: nauczanie wiary, apostołstwo modlitwy, a także służba ludziom biednym i chorym.

Wierne regule i charyzmatowi zakonne-
mu, siostry tego zgromadzenia podejmują między wiernymi apostołat, który opiera się na następujących zasadach: nauczanie w szkołach, praca w szpitalach, odwiedzenie rodzin w ich domach, gdy zachodzi potrzeba, praca na rzecz wspólnoty, a także posługa pastoralna przy parafiach. Od dnia 10 października 2006 roku z obfitości charyzmatu i apostołstwa zgromadzenia Córki św. Franciszka Salezego korzysta i nasza brzostocka parafia, gdzie



powstał nowy Dom Wspólnoty tego zgromadzenia. Jest to jednocześnie pierwszy dom tej wspólnoty w Polsce. Przy naszej parafii posługują siostry: s. Angela Pannikattel z Indii (jednocześnie przełożona zgromadzenia), s. Marinella Gentilini z Włoch, oraz s. Andresa Aaron z Filipin (posługująca jako zakrystiana).

Korzystać możemy, nie tylko z bogactwa charyzmatu tego zgromadzenia, ale także z dobra, jakie w rodzinę parafialną wnosi każda z sióstr. Ponadto obecność sióstr pochodzących z różnych krańców świata utwierdza w nas głębsze pojęcie misyjno-

ści i powszechności Kościoła.

Misyjność jawi się nie tylko jako posyłanie polskich kapłanów do krajów „egzotycznych”, ale pojmowana jest jako posyłanie tych, którzy pragną podzielić się doświadczeniem Chrystusa. Powszechność jednoczy nas wszystkich, bez względu na pochodzenie we Wspólnocie Chrystusowego Kościoła.

Otaczajmy Siostry naszą modlitwą i życzliwością. Niech wśród nas nie czują się tylko jak „posłane”, ale potrzebne by służyć.

Ks. Grzegorz Bochnia

Historia budowy „Żywego Pomnika Jana Pawła II”



5 września 2005 r.



26 sierpnia 2006 r.



16 października 2006 r.



4 grudnia 2006 r.

fol. J. Samborski, J. Nosal

WIECZÓR WIGILIJNY W RODZINIE



Punktem kulminacyjnym obrzędów domowych wigilii, jest wieczerza. Stół do wieczerzy ustawia się na środku mieszkania, na nim kładzie się siano i nakrywa się go białym obrusem. Siano symbolizuje narodzenie się Pana Jezusa w stajence. Kiedyś stawiano jeszcze w izbie, a w kącie, snopek słomy, a nawet rozścielano słomę pod stołem.

Gdy zabłyśnie pierwsza gwiazdka na niebie, cała rodzina gromadzi się wokół wigilijnego stołu. **Wieczerza rozpoczyna się od wspólnej modlitwy**, której przewodzi gospodarz domu:

P. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

W. Amen.

Ojczy nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

P. Blisko dwa tysiące lat temu przyszedł na świat Jezus Chrystus, Syn Boży, oczekiwany Zbawiciel. Opowiada nam o tym Ewangelia św. Łukasza. Stojąc posłuchajmy jej z wiarą, jak to czynili nasi przodkowie:

“**W owym czasie** wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybrali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2, 1-7).

Z kolei następuje **dzielenie się opłatkiem**. Najpierw rodzice łamią opłatek między sobą, następnie podchodzą do dzieci i domowników, podając opłatek do podziatu i wypowiadając życzenia. Wszyscy uczestnicy wieczerzy powtarzają tę czynność. Opłatek, to wielki symbol. Z chwilą przelamania się opłatkiem ustają wszelkie spory pomiędzy poważnymi i wszelkie nieporozumienia idą w niepamięć, a wszyscy czują się wielką rodziną zgromadzoną przy żłóbku betlejemskim. Łamanie się opłatkiem nawiązuje także do łamania chleba przez Jezusa Chrystusa w czasie wieczerzy wielkoczwartkowej. Jest wreszcie znakiem gotowości do podzielenia się z

bliznami ostatnim kawałkiem chleba, znakiem radości, pokoju i wzajemnej miłości.

P. A teraz, w duchu miłości i przebaczenia przełamiemy się opłatkiem - chlebem miłości. Otwierając serca nasze w miłości wzajemnej otwieramy je na przyjęcie Pana. W Nim każdy człowiek znajdzie dobroć i przyjaźń. Niech On będzie zawsze z nami w naszym domu. Życzę Wam tego, a tym samym życzę radości, zdrowia, pokoju i zrobienia dużego kroku w drodze do Boga.

W atmosferze wzajemnego braterstwa i życzliwości, spożywa się następnie wieczerzę wigilijną. Należy wyłączyć telewizor.

Po wieczerzy, świąteczny nastrój podtrzymujemy śpiewem kołęd i wzajemnym obdarowywaniem się upominkami. Przy choince, w nastroju świątecznym oczekujemy na Pasterkę - Uczcie świąteczną ciałę parafii.

Módlmy się, w okresie Bożego Narodzenia, słowami **jednego z hymnów**:

Chryste, coś Bóstwa jest blaskiem odwiecznym,
Przychodzisz do nas jako światło życia;
Lekiem się stałeś dla ludzi schorzałych,
Bramą zbawienia.

Dziś cała ziemia rozbrzmiewa pieśniami
Anielskich chórów, które wielbią Ojca,
Nam zaś zwiastują odnowę i pokój
Pełen wesela.

Synu Przczystej Dziewicy i Matki,
Spoczywasz w żłobie mimo swej wszechmocy;
Spraw, by na świecie uznano Twą władzę,
Jezu najmilszy.

Rodzisz się, Panie, by niebo dać ludziom,
A jako człowiek jednym z nas się stałeś;
Oświeć umysły i serca pociągnij
Więzią miłości.

Razem z głosami anielskich zastępów
Radosnym hymnem wysławiamy Boga:
Chwała niech będzie i Tobie, i Ojcu
Z Duchem miłości. Amen.



Dokończenie ze str. 1

prawdziwą radością i pokojem, odwagą i umiłowaniem piękna.

Święty Grzegorz z Nazjanzu, zachęcając do godnego przeżycia Świąt Bożego Narodzenia, nawoływał:

„Pójdźcie do żłóbka, wy, których świat nazywa wielkimi, którzy słyniecie z mądrości, lecz gonicie za marnym szczęściem. Pójdźcie do żłóbka, a tu zobaczycie, jak znikoma jest wasza wielkość, jak mała mądrość i nauka i jak fałszywe wasze szczęście.

Pójdźcie do żłóbka, wy, którzy macie serca wypełnione smutkiem. Dzieciątko przywróci wam radość zbawienia i napelni was pociechą.

Pójdźcie do żłóbka ubodzy i prostaczkowie, bo przecież was przed innymi Dzieciątko Jezus wzywa ku sobie.

Pójdźcie do żłóbka dzieci. Bądźcie blisko dzieciątka, które tak bardzo was kocha, oddajcie mu wasze niewinne serca, aby Pan Jezus zawsze w nich królował i ustrzegł je od zepsucia świata.”

Pójdźmy zatem i my wszyscy do stajenki, gdzie na garstce siana spoczywa Dzieciątko Jezus. Pójdźmy i pokłońmy się wesoło, a potem przyjmijmy Je do siebie. Niech nasze oczy patrzą jak oczy Jezusa - spojrzeniem wiary przez Ewangelię - na życie, na świat, na rodzicielstwo, na dobra materialne, na cierpienie, na wszystko. Niech nasze ręce pracują jak ręce Chrystusa - a będzie to najbardziej solidna i twórcza praca. Niech nasze usta mówią jak usta Chrystusa przekazując prawdę, życzliwość i zaufanie. Niech nasze serca będą na wzór Serca Jezusowego - niech pulsują Jego miłością i Jego

miłosierdziem.

Uczestnicząc w uroczystej Pastercie zaprosimy Małego Jezusa do swoich domów, zakładów pracy i innych miejsc naszego życia w społeczeństwie. Niech On tam żyje, niech wzrasta i niech zawsze dochodzi do głosu. Bo to jest właściwy cel Bożego Narodzenia, żeby Ten, który narodził się w Betlejem narodził się i żył w każdym z nas. W przeciwnym razie, to właśnie do mnie i do ciebie odniesie się przestroga Adama Mickiewicza:

*„Wierzysz, że się Bóg zrodził w betlejemskim żłobie,
Lecz biada ci, jeżeli nie zrodził się w tobie.”*

W świąteczne dni uczmy się żyć w obecności Jezusa, stawiać z Nim każdy krok, czuć Jego wzrok, Jego miłość, Jego bezpieczeństwo, ale i Jego wymagania. Niech nikt nie uważa się zbyt małym na przyjęcie Jego miłującej obecności. Wszak właśnie w okresie Bożego Narodzenia tak często powtarzane są słowa Beaty Obertyńskiej skierowane

do Chrystusa przychodzącego do nas w sakramencie Eucharystii:

*„Nie bój się Biała Kruszyno
ludzkiego serca tajni...
Od kiedy Ci to nowiną
osiół i siano w stajni?”*

Narodzony w Betlejem Jezus naprawdę przemieni świat, jeśli tylko pozwolimy mu narodzić się w naszych sercach. Dlatego zabierzmy go z betlejemskiej szopki. Bądźmy zawsze z Nim. Nieśmy Go na cały świat, wraz z Jego orędziem prostoty, ubóstwa, cichości, pokoju i miłości.

Drodzy Czytelnicy,
W przeddzień Bożego Narodzenia wpatrując się w postać Maryi oczekującej Zbawiciela życzymy Wam wszystkim, by świąteczny czas stał się okazją do odkrycia na nowo własnej wiernej miłości wobec Boga i bliźnich. Aby świąteczne dni pozwoliły radośnie doświadczyć, że świat jest domem pełnym miłości, do którego wszyscy należymy, bo dla nas wszystkich narodził się Pan Jezus.

J.S.

„Nie było miejsca dla Ciebie...”

Przed laty zabrakło miejsca, by Bóg mógł się narodzić.

Ze smutkiem, ze łzą w oku patrzymy na tę scenę; podobnie jak na ludzką biedę wokół nas, gdy są święta.

Niech hojność Łask Bożej Dzieciny ogarnie każdego z nas; radość pasterzy zagości w naszych domach; Gwiazda dobrych uczynków, miłości i przebaczenia - doprowadzi do Jezusa.

Przełamany Wigilijny Oplatek niech nie będzie tylko symbolem, ale znakiem pojednania.

Boże Narodzenie niech dokona się nie tylko w świątyniach, ale przede wszystkim w naszych sercach.

Duszpasterze Parafii Brzostek



„Nieznajomość Pisma świętego jest nieznajomością Chrystusa” (św. Hieronim)

Szczególne miejsce w Kościele zajmuje Pismo święte. Sobór Watykański II przypomniał w Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym (K O,21), że jest ono „najwyższą regułą wiary”, jest też utwierdzeniem tej wiary, „pokarmem duszy i czystym źródłem życia duchowego”. Dlatego wezwał właśnie do otwarcia wiernym skarbcza Pisma świętego.

Rozpoczęty rok duszpasterski będziemy przeżywać w naszej diecezji jako rok Pisma świętego.

Niniejszym artykułem chcemy rozpocząć cykl zachęcający do tego, aby wziąć do rąk tę „Księgę Życia” i rozpocząć, bądź powrócić, albo zintensyfikować kontakt z Tą duchową lekturą: „**Albowiem w księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłośnicwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę**” (K O,21).

W kręgach kultury zachodniej i wschodniej Biblia stanowi jedną z najbardziej znanych Ksiąg. Przetłumaczono ją na wiele języków i dialektów. Zalicza się ją do najczęściej kupowanych książek. Kto interesuje się Biblią, ten często natrafia w niej na teksty niezrozumiałe, na pytania i zagadnienia bez odpowiedzi. Trudno zrozumieć Biblię, gdyż Pismo św. jako dokument pisany liczy od 2000 do 3000 lat, a pochodzi z kręgu kultury staro-orientalnej względnie grecko-hellenistycznej.

Biblia, zwana również Pismem św. nie jest jedną księgą, lecz zbiorem wielu pojedynczych pism. Na określenie Tego świętego zbioru używa się kilku nazw, jedną z wielu jest: „Biblia” (grec. „biblia” - od portu Byblos, miejsca przeładunku egipskiego papiirusu) oznaczało początkowo „arkusz, kartkę” i dopiero później

nabrało znaczenia „księga”. Z czasem Biblia stała się synonimem „Księgi nad księgami”. Określenie to ma nam uzmysłowić, że księga ta jest najważniejsza, najistotniejsza i posiada dla wierzących szczególne znaczenie. Jest przez nich uważana za księgę, na której kartach przemawia Bóg. Biblia ma bowiem do ofiarowania coś, czego nie wskaże żadne inne dzieło z dziedziny nauki, gospodarki czy też filozofii, ono zawiera słowo Boże, dzięki któremu człowiek może odnaleźć Boga.

Innym określeniem jest „Pismo święte” jest ono najstarsze występujące w samej Biblii np. (Rz 1,2) [Ewangelię], „którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych”, albo w: (2Ty 3,14) „Ty natomiast trwaj w tym czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat

bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte”. Z Biblii zostało ono przejęte przez Ojców Kościoła, szczególnie greckich. Określenie to wskazuje na natchnienie Pisma, a to oznacza, że jest ono słowem samego Boga.

Jest ono święte, gdyż jej źródło, czyli autor, to nie tylko człowiek, który nas czasem gorszy swoim myśleniem, wypowiedziami i postępowaniem, ale także Bóg, który jest święty. Ponadto księga ta często prowadziła i nadal prowadzi ludzi do świętości. Sobór Watykański II uczy: „Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie Świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego. Albowiem święta Matka Kościół uważa na podstawie wiary apostoelskiej księgi tak Starego, jak i Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich

częściami, za święte i kanoniczne dlatego, że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego, Boga mają za autora” (K O, II).

Wynika z tego, że Bóg wkroczył w jakiś sposób w życie pewnych ludzi. Skłonił ich, aby mówili lub pisali. Z tego właśnie powodu, że w jakiś sposób do nich przemówił, ich księgi nie są tylko dziełami ludzkimi, ale także Słowem Bożym. Bóg wpłynął na nich, aby pisali wiernie prawdy przez niego objawione. Dlatego od samego początku chrześcijaństwa nazywano Biblię „*listem Boga do człowieka*”.

Biblia jest święta jeszcze z jednego (wcześniej wspomnianego) powodu. Prowadzi bowiem do świętości, chociaż z tego nie wynika, że każdy, kto ją bierze do ręki, automatycznie się zmieni i staje się doskonały. Zależy to nie tylko od tej

Księgi, ale także od człowieka, który ją czyta. Biblia jest księgą mówiącą o świętym Bogu, który ma ciągle kłopoty z ludźmi zgoła nie świętymi i bardzo podobnymi do nas. Wskazuje również drogę do świętości. Dzięki niej miliony ludzi w ciągu wieków rzeczywiście rozumieli swoje życie.

Propozycja:

Dołącz do rachunku sumienia jeden punkt, pytając siebie o miejsce Biblii w twoim życiu: czy ją posiadasz, kiedy miałeś ją w swoich dłoniach, czy ją czytasz? Przepraszając za wszystkie niedociągnięcia w tej materii postanów przed Panem, sięgać w określonych odstępach czasu po Ten **napisany do ciebie „List” Pana Boga.**

Cdn.
W.N.

Zamyślenia młodych... Kolędo pływ...

Kolęda – grana przez ulicznych grajków, śpiewana przez schole, chóry, zespoły, na przeglądach, konkursach, festiwalach, przy okazji targów świątecznych, płynąca z odbiorników radiowych i telewizyjnych, odtwarzana w supermarketach, zapisana w pozytywkach i na kartkach pocztowych.

Kolęda – skarbiec naszych najlepszych wartości i uczuć – religijnych, narodowych, artystycznych, również tych najbardziej osobistych związanych ze wspomnieniami z dzieciństwa: wigilii, choinki, Pasterki...

Co urzeka nas w tych prostych, ale jakże łatwo wpadających w ucho melodiach, i w łatwym tekście, co sprawia, iż kolęda nigdy się nie znudzi?

Na początek kilka faktów...

Słowo *kolęda* wywodzi się z języka łacińskiego i łacińskiego starożytnych Rzymian *calendae* oznaczało pierwszy dzień miesiąca, a od połowy I wieku *kalendy* styczniowe rozpoczynały bieg nowego roku. W tym dniu odwiedzano się wzajemnie, składano sobie życzenia i wymieniano podarunki. Śpiewano też pieśni na cześć odradzającego się słońca.

Ów starożytny zwyczaj świętowania godów (nowego roku) przeniknął we wczesnym średniowieczu na Bałkany i na Słowiańszczyznę. Prasłowiańskie słowo *kolada* zaczęło oznaczać odtąd dar, upominek noworoczny oraz zwyczaj odwiedzania domów „po koledzie” z życzeniami szczęścia i pomyślności w nowym roku ujętymi najczęściej w formie pieśni magiczno – obrzędowej.

Kolędy nigdy nie były oficjalnymi pieśniami liturgii katolickiej. Pierwotnie śpiewane w klasztorach oraz przez wędrujące od domu do domu grupy

kolędników, domowników, pomocników asystujących proboszczom w wizytach duszpasterskich, z czasem nabrały charakteru hymnu religijnego. Od pogańskiej tradycji odcinała je nazwa. W Polsce pieśni te przez całe stulecia nie nazywano kolędami (to miano zachowano dla świeckiej pieśni godowej), lecz *kantyczkami* albo *pieśniami*.

Rodowód polskiej pieśni kolędowej sięga średniowiecza. Przywędrowała ona wraz z franciszkanami z zachodniej Europy w połowie XIII w. Założyciel braci mniejszych, Biedaczyna z Asyżu, zapoczątkował zwyczaj scenicznego pokazania Bożego Narodzenia poprzez urządzenie misteriów. Franciszkanie i Kapucyni przenieśli obyczaj do Polski i wprowadzili obrzęd adoracji żłóbka połączony z pewną sceniczną formą taneczno – muzyczną zwaną *szajkami*.

Najstarszymi zachowanymi polskimi kolędami wywodzącymi się z hymnografii łacińskiej i czeskiej są: *Zdrowaś bądź królu anjelski* z początku XV w. i *Anioł pasterzom mówił* z początku XVI w. Wśród powszechnie śpiewanych do dzisiaj kolęd stosunkowo mało jest zachowanych pieśni siedemnastowiecznych. Należą do nich: *A wczora z wieczora* oraz *Przybieżeli do Betlejem*. Większość współcześnie wykonywanych utworów pochodzi z osiemnastego wieku. Są to: *Gdy śliczna Panna, Jezus malusieńki, Lulajże Jezuniu, W żłobie leży*. W XIX wieku powstały: *Tryumfy Króla Niebieskiego, Dzisiaj w Betlejem, Gdy się Chrystus rodzi, Wśród nocnej ciszy*. Do najmłodszych, napisanych na przełomie XIX i XX w. kolęd, należą: *Do szopy, hej, pasterze, Mizerna cicha* (ze słowami Teofila Lenartowicza), *Mędrzy świata, monarchowie*.

Na początku wieku XX zainteresowanie kolędami było imponujące. Powstały kolędy patriotyczne, powstańcze, robotnicze, wojenne a w końcu kolędy internowanych. Jedną z najbardziej zna-

nych i popularnych jest kolęda *Nie było miejsca dla Ciebie*.

Elementy kolędowe pojawiały się w dziełach największych polskich poetów. Np. Adam Mickiewicz w III części *Dziadów* umieścił kolędę *Anioł pasterzom mówił*. Po wątki kolędowe sięgali także Krzysztof Kamil Baczyński, Konstanty Ildefons Gałczyński, Leopold Staff, Julian Tuwim i inni. Liczne nawiązania do tradycji kolędowej znajdują się także w polskiej muzyce. Fryderyk Chopin w swoim Scherzu fortepianowym *h-moll* op 20 napisanym po wyjeździe z Polski zamieścił melodię kolędy *Lulajże Jezuniu*. W operetce Stanisława Moniuszki *Żółta Szlafmyca* słyszymy *Witaj gwiazdko złota* – utwór Zygmunta Noskowskiego. Witold Lutosławski opracował *20 kolęd na głos i fortepian*. Krzysztof Penderecki nawiązał do kolęd w II Symfonii Bożonarodzeniowej. Możemy również słuchać muzyki bożonarodzeniowej Zbigniewa Preisnera do utworów współczesnych poetów.

Polska tradycja bożonarodzeniowego kolędowania obejmuje około 10 tys. pieśni powstałych w przeciągu sześciu minionych stuleci. Kolędy są zatem dumą, narodem polskiego. Nie ma z pewnością na świecie Polaka, który by nie zanucił choć paru taktów jednej z kolęd lub pastorałek. Pastorałka jest odmianą kolędy śpiewaną raczej poza kościołem, zawiera bowiem mieszaninę rubasznosci i powagi, przywołuje obrazy i wątki z życia pasterzy umieszczając je w swojskich, rodzimych stronach. Można powiedzieć za Andrzejem Sikorowskim, że „*pastorałka to takie ding-dong, pastorałka to takie dzyń-dzyń, które mówi wesołych świąt, które każe kolędo pływ*”.

Dlatego kolędujemy z radością włączając się w chór dawnych i współczesnych wykonawców, ciesząc się z tej formy uczestnictwa w naszym bogatym dziedzictwie narodowym.

Ł.S

ISTOTA DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego jest modlitewną formą obrony dzieci nienarodzonych, zagrożonych zabiciem w łonie matki. Istotą jej jest krótka codzienna modlitwa oraz jedna tajemnica różańca odmawiana codziennie przez dziewięć miesięcy.

Ta chrześcijańska inicjatywa jest osobistym wypełnianiem Jasnogórskich Ślubów Narodu, oraz pomocą dla osób cierpiących z powodu grzechu aborcji.

Bóg jest Dawcą i Panem każdego życia i każde dziecko do niego należy toteż od Boga bierzemy w duchową adopcję jedno dziecko znane tylko Bogu, aby przez całe jego życie płodowe otoczyć go płaszczem modlitwy, Komunii Świętej i ofiary, aby wymodlić dla jego rodziców cud przemiany serc, by z dziecka niechcianego stało się dzieckiem oczekiwanym oraz by po urodzeniu prowadziło prawe życie.

Duchowa Adopcja powstała z inicjatywy Błękitnej Armii Matki Bożej Fatimskiej tuż po objawieniach w Fatimie. Stała się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. Do Polski została przeniesiona z Anglii w 1987 roku przez dra Pawła Milcarka wykładowcę filozofii chrześcijańskiej na Uniwersytecie w Warszawie. Idea ta przyjęła się i szybko rozpowszechniła się po całym kraju jak również poza jego granicami.

W 1994 roku Ojciec Św. Jan Paweł II udzielił błogosławieństwa dziełu Duchowej Adopcji i na Jasnej Górze powstał Centralny Ośrodek Krzewienia Duchowej Adopcji, nad którym opiekę objęli Ojcowie Paulini. Formacja duchowa obejmuje rekolekcje trzydniowe, które odbywają się trzy razy w roku dla obrońców życia z całej Polski oraz lokalne dni skupienia. Ponadto organizowana jest corocznie ogólnokrajowa Pielgrzymka Obrońców Życia na Jasną Górę, która poprzedza i przygotowuje na obchody Dnia Świętości Życia. Wydawane są również czasopisma o tematyce obrony życia, takie jak: „Głos dla życia”, „Służba Życiu”.

Duchowa Adopcja jest znakiem czasów, w których żyjemy. Ojciec Święty Jan Paweł II nazywa obecne czasy Cywilizacją Śmierci, bo nigdy odtąd na świecie nie walczone tak zajadle z życiem. Żadna wojna nie pochłonęła tylu ofiar, co totalitaryzm aborcyjny. Co czwarty człowiek na świecie zostaje zabity jeszcze pod sercem matki. I taka śmierć budzi szczególną odrazę. Duchowa Adopcja nie może być gestem rozpaczy wobec szerzącego się zła, ale zawsze ma być wyznaniem wiary, nadziei i miłości wobec Boga, który daje życie.

Jest ona: - wołaniem o sprawiedliwość dla tych, którym nie pozwala się żyć, - jest

wyznaniem miłości wobec zagrożonego dziecka, - budzeniem ludzkich sumień, - gromadzeniem skarbu w Niebie, - lekarstwem na zranienia grzechami przeciw życiu, - wypełnieniem Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.

W dniu 18 sierpnia 2002r. w Łagiewnikach Ojciec Święty zawierzył Świat Bożemu Miłosierdziu i do każdego z nas skierował takie słowa: „Bóg okazując nam miłosierdzie oczekuje, że będziemy świadkami miłosierdzia w dzisiejszym świecie”. A dzisiejszy świat wydał wojnę życiu. Nasze pokolenie okazało się pokoleniem grabarzy, bowiem złożyliśmy do grobu ponad 30 milionów najmniejszych Polaków - jedną Polskę o świcie życia. Jak bardzo obciążone jest sumienie naszego narodu. Jak bardzo poranione jest nasze społeczeństwo”.

Duchowa Adopcja przynosi błogosławione owoce w życiu osobistym i rodzinnym. Potrzeba wielkiej modlitwy o życie, która ogarnie całe społeczeństwa i przeorze ludzką świadomość, uwarżliwi na niemy krzyk dzieci nienarodzonych wołających o pomoc.

Najczęściej stawiane pytania i odpowiedzi

1. Co to jest duchowa adopcja?

Duchowa adopcja jest modlitwą w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Trwa dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej (Ojcze Nasz i 10 Zdrowaś Mario) oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka i jego rodziców. Do modlitwy można dołączyć dowolnie wybrane dodatkowe postanowienia.

2. Jakie mogą być dodatkowe postanowienia?

Dodatkowymi postanowieniami mogą być na przykład: częsta Spowiedź i Komunia Święta, adoracja Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Świętego, post o chlebie i wodzie, walka z nałogami, pomoc osobom potrzebującym, dodatkowe modlitwy, (litanie, nowenny, koronki...). Należy podejmować postanowienia realne, mając na uwadze indywidualne możliwości ich wypełniania.

3. Czy można podejmować duchową adopcję bez dodatkowych postanowień?

Tak. Dodatkowe postanowienia nie są obowiązkowe, choć adoptujący chętnie je podejmują.

4. Jak zrodziła się duchowa adopcja?

Powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W roku 1987 została przeniesiona do Polski. Pierwszy ośrodek duchowej adopcji powstał w kościele OO Paulinów

w Warszawie. Stąd rozprzestrzenia się na cały kraj i poza jego granice.

5. Jakie są owoce duchowej adopcji?

Duchowa adopcja skutecznie leczy głębokie zranienia wewnętrzne spowodowane grzechem aborcji. Pozwala matkom odzyskać wiarę w Boże Miłosierdzie, przynosząc pokój ich sercom. Jako bardzo konkretny, bezinteresowny i osobisty dar (modlitwy, ofiary i post), pomaga w szczególności ludziom młodym kształtować charakter, walczyć z egoizmem, odkrywać radość odpowiedzialnego rodzicielstwa, uzdalniając do postrzegania miłości i seksu oczyma Boga. Ucząc systematycznej modlitwy i pozytywnego działania pogłębia kontakt z Bogiem. Pomaga odkrywać głęboki sens zaniedbanych praktyk ascetycznych. Może się stać czynnikiem odrodzenia wspólnej modlitwy i miłości w rodzinie.

6. Kto może podejmować duchową adopcję?

Każdy - osoby świeckie, konsekrowane, mężczyźni, kobiety, ludzie w każdym wieku. Jedynie dzieci podejmują ją pod opieką rodziców.

7. Ile razy można podjąć duchową adopcję?

Można podejmować ją wielokrotnie, pod warunkiem wypełnienia poprzednich zobowiązań.

8. Czy trzeba za każdym razem składać przyrzeczenia?

Tak.

9. Czy można adoptować więcej niż jedno dziecko?

Duchowa adopcja dotyczy jednego dziecka.

10. Czy wiemy, jakiej narodowości będzie adoptowane dziecko?

Nie wiemy. Imię dziecka zna jedynie Bóg.

11. Skąd pewność, że Bóg wysłucha mojej modlitwy?

Naszą pewność opieramy na wierze we Wszechmoc i nieograniczone Miłosierdzie Boże. Bóg jest Dawcą Życia i Jego wola jest, by każde poczęte dziecko żyło i było otoczone miłością rodziców.

12. Czy jest grzechem, jeżeli danego dnia zapomni się odmówić modlitwę?

Zapomnienie nie jest grzechem. Grzechem jest świadome i dobrowolne zlekceważenie składanego Bogu przyrzeczenia.

13. Czy przerywa się duchową adopcję, gdy zaniedbało się modlitwę przez dłuższy czas?

Długa przerwa (miesiąc, dwa) przerywa duchową adopcję. Należy wtedy ponowić przyrzeczenie i starać się je dotrzymać. W wypadku krótkiej przerwy należy duchową adopcję kontynuować, przedłużając modlitwę o opuszczone dni.

14. Czy duchową adopcję mogą podejmować osoby żyjące w związkach niesakramentalnych?

Tak, podobnie jak i osoby rozwiedzione.

15. Czy ważna jest duchowa adopcja podjęta przez radio?

Tak.

16. Czy przyrzeczenia duchowej adopcji muszą być składane w formie uroczystej, wyłącznie w kościele w obecności kapłana?

Wskazane jest, by przyrzeczenia były przeprowadzane uroczysto, chociaż można je złożyć także prywatnie.

17. Czy duchową adopcję mogą podejmować osoby, które nie uczestniczyły w przygotowaniach - chore, niepełnosprawne, w sędziwym wieku?

Tak. Mogą podejmować prywatnie.

18. W jaki sposób można złożyć przyrzeczenia prywatnie?

Odczytać formułę przyrzeczenia (najlepiej przed Krzyżem lub obrazem) i od tego momentu przez kolejnych dziewięć miesięcy odmawiać jedną dowolnie wybraną tajemnicę różańca oraz modlitwę w intencji dziecka i rodziców. Dla zapamiętania dobrze jest zapisać datę rozpoczęcia i zakończenia modlitwy.

19. Jak krzewić modlitwę duchowej adopcji?

- pozyskać kilka osób zainteresowanych duchową adopcją,
- uzyskać zgodę księdza proboszcza na

przeprowadzenie przyrzeczeń duchowej adopcji w kościele,

- skontaktować się z ośrodkami duchowej adopcji, gdzie można uzyskać materiały, pełne informacje oraz pomoc w przeprowadzeniu przyrzeczeń.

Jan Paweł II w swojej encyklice *Evangelium vitae* napisał: „Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto

zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi...”. Zgodnie z nauczaniem Ojca Świętego uczestniczymy w budowie cywilizacji życia podejmując Duchową Adopcję Dziecka Poczętego.

Oprac. na podstawie materiałów nadestanych do Poradni Rodzinnej

Formuła przyrzeczenia Duchowej Adopcji

Najświętsza Panno, Bogurodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci. Wiedziony pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, (Ja.....) postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia w Święto / Uroczystość..... biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię jedynie Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy każdego dnia modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu. Postanawiam:

- odmówić codzienną modlitwę w intencji nienarodzonego,
- codziennie odmówić jedną tajemnicę różańca,
- moje dobrowolne postanowienia:

.....

Podpis

Modlitwa codzienna w intencji dziecka nienarodzonego

Panie Jezu - za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu - proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.

Relacja uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z pobytu w Rzeszowie w kinie Helios na filmie „Karol-Papież, który pozostał człowiekiem”.

Zofia Sobczyk

Dzień 22. XI spędziliśmy w Rzeszowie w kinie Helios. Film przedstawiał życie Papieża Polaka od chwili Jego wyboru na Stolicę Piotrową. W rolę papieża Jana Pawła II wcielił się aktor Piotr Adamczyk. W filmie było wiele wzruszających do łez scen. Mnie najbardziej wzruszyła ta, w której Ojciec Święty został postrzelony przez płatnego mordercę i kiedy umierający w klinice poddał się operacji. Chwytające za serce były sceny, gdy Jan Paweł II odwiedzał ludzi trędowatych i chorych na AIDS. Przepiękne były także jak spotykał chore dzieci i pocieszał je. Niesamowita była scena, w której Ojciec Święty rozmawiał ze swoim niedoszłym mordercą w więzieniu i przebaczył mu jego czyn. Wzruszające były sceny przedstawiające ostatnie dni życia Papieża, gdy już nie mógł oddychać o własnych siłach i wypowiedzieć ani jednego słowa do

zgrupowanych na Placu Świętego Piotra wiernych. Kiedy zamiast wygłosić przemówienie do wiernych z oczu Ojca Świętego popłynęły gorzkie łzy. Najmocniej jednak wzruszała scena odejścia Papieża Jana Pawła II do Domu Ojca.

Adam Chajec

Listopad jest późnym miesiącem jesieni. Liście poopadały z drzew. Jest szaro i smutno. W tym miesiącu wspominamy swoich zmarłych przodków. Na grobach pała się znicze wyrażające pamięć o tych, którzy odeszli od nas. Modlimy się za nich w wypominkach. Dnia 22 listopada zorganizowany został wyjazd do Rzeszowa, gdzie w kinie Helios obejrzeliliśmy film pt. „Karol- Papież, który pozostał człowiekiem”. Film zaczął się sceną wyboru na tron papieski polskiego Kardynała Karola Wojtyły w dniu 16.X 1978r. Pontyfikat naszego Papieża był bardzo trudny. Kościół i Papież doświadczali wiele nienawiści. Film przedstawiał niektóre pielgrzymki z rekordowej ilości odbytych przez naszego Papieża. Pokazane było jak ojciec Święty jednoczył skłóconych ludzi. Wspaniałe były sceny jak Papież spotykał się na wspólnej modlitwie z ludem. Długo pozostaną w mojej pamięci obrazy z filmu przedstawiające płaczący świat w chwili odejścia Ojca



Kadr z filmu „Karol-Papież, który pozostał człowiekiem”

Świętego po wieczną nagrodę. Cieszę się, że mogliśmy zobaczyć w kinie ten wspaniały film.

Piotr Rogala

Każde spotkanie z naszym ukochanym Papieżem Janem Pawłem II, nawet na ekranie filmowym, dla nas wierzących Polaków jest wielkim wydarzeniem. Tego dnia jechaliśmy do Rzeszowa w wielkim skupieniu na drugą część filmu o Papieżu Janie Pawle II pt. „Karol – Papież, który pozostał człowiekiem”. Człowiek, Karol Wojtyła już do ponad roku nie żyje, ale i tak jest obecny wśród nas. Film został wyreżyserowany przez Włocha Giacomo Battiato, ale główną rolę grał polski aktor

Dokończenie na str. 8

Dokończenie ze str. 7

Piotr Adamczyk. To on wcielił się w postać naszego Papieża. Odtwarzał życie i działalność Karola Wojtyły z wielkim wczuwaniem się w tę wspaniałą postać. Szczególnie trudne do odegrania były ostatnie miesiące życia polskiego Papieża, kiedy był już bardzo schorowanym człowiekiem. Z wielkim wzruszeniem patrzyłem na cierpiącą twarz, zniedołężniałe ruchy,

odczuwałem bezradność umierającego już Ojca Świętego. Z oczu jednak biła miłość do każdego z nas i pogodzenie się z wolą Bożą. Wypowiedane słowa „nie lękajcie się” przełożył na przykład dla każdego, jak spokojnie umierać. Na zawsze w sercu pozostanie mi Święta Postać Jana Pawła II- tego młodego, wysportowanego, grającego różne role na scenach krakowskich, pracującego w kamieniołomach, wielkiego

metropolity krakowskiego, profesora, Piotra naszych czasów. Pamiętam tę wielką postać z 1998 roku, kiedy to śpiewałem w chórze na lotnisku w Krośnie. Patrząc na film porównywałem rolę filmową z rzeczywistością postacią Papieża. Ze łzami w oczach łączyłem się z bólem, cierpieniem odchodzącego do Domu Ojca naszego ukochanego Papieża. Ten film pozostanie na zawsze w mojej pamięci.

Życie społeczno-religijne parafian dawniej i dziś - cz.3

Probiierzem życia religijnego parafian jest ich społeczne zaangażowanie w działalność stowarzyszeń kościelnych. Istnienie wielu organizacji było szczególną cechą polskiego katolicyzmu od połowy XIX wieku do II wojny światowej. W dwóch poprzednich częściach niniejszego cyklu przybliżona została w zarysie skala aktywności religijno-społecznej parafian i duszpasterzy w minionych wiekach w brzostockiej parafii. W ciągu 70 lat przełomu XIX i XX wieku istniało w parafii Brzostek aż dziesięć dużych katolickich stowarzyszeń modlitewnych i religijno-społecznych w których zaangażowanych było kilka tysięcy wiernych. Największymi były: Żywy Różaniec, Apostolstwo Modlitwy Serca Jezusowego, Trzeci Zakon Św. Franciszka (tercjarze), Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej wraz z Akcją Katolicką i Krucjata Eucharystyczna. Mimo trudnych czasów zaborów, I wojny światowej i ogólnej biedy galicyjskiej, parafianie oraz duchowieństwo wykazywało się wówczas dużą aktywnością działając w licznych stowarzyszeniach religijnych.

Cały ten katolicki ruch społeczny zamarł w czasie okrutnych lat drugiej wojny światowej i okupacji hitlerowskiej. Po wojnie w okresie Polski Ludowej społeczne stowarzyszenia religijne były zwalczane przez władzę komunistyczną i delegalizowane lub wykorzystywane do skłócania wiernych z duchowieństwem. Podobnie działo się w brzostockiej parafii. Na dzień dzisiejszy nie ma historycznego opracowania tego skomplikowanego i dramatycznego rozdziału w życiu naszej parafii. Dlatego w niniejszej części przedstawione zostaną w odcinkach stowarzyszenia religijne w Brzostku, które rozpoczęły działalność w wolnej Polsce po 1989 r.



ODDDZIAŁ PARAFIALNY „CARITAS” IM. KS. JÓZEFA JAŁOWEGO – inspiratorem powołania stowarzyszenia był ks. Bogdan Stanaszek.

Pierwsze zebranie założycielskie miało miejsce 6 października 1990 r., w którym uczestniczyło 26 osób. Opiekunem został wybrany ks. Krzysztof Gołąbek, przewodniczącą Zofia Fugiel, zastępcą Emilia

Kalina, skarbnikiem Jadwiga Urban. Na uwagę zasługuje postać patrona – ks. Józef Jałowy urodził się w Skurowej, w Brzostku uczęszczał do szkoły ludowej. Jako uczonego-duchowny wnieśli przyczynił się w staraniach o koronację cudownej Figury Matki Bożej Przemyskiej w 1925r. Ponadto zasłynął z opieki nad ubogimi, nazywany był „Rzeszowskim Bratem Albertem”. Oddział Parafialny „Caritas” w Brzostku został zatwierdzony przez Kurię Biskupią w Przemyślu 20 grudnia 1991r.

W początkowym okresie działalności „Caritas” rozdzielał dary przychodzące z Przemyśla z których skorzystało setki osób. Uzyskiwano również środki na opłacenie dożywiania biednych dzieci w szkołach. Od momentu powstania Oddział organizuje zbiórki pieniężne i rzeczowe dla osób potrzebujących pomocy. Jest to możliwe dzięki ofiarności parafian, a szczególnie właścicieli sklepów prywatnych w Brzostku oraz stałych, często anonimowych ofiarodawców. Wielką popularnością cieszą się coroczne mikołajkowe prezenty dla dzieci przygotowane przez panie z Caritasu z ofiarowanych darów. Z uzyskanych środków wypłacane są także zapomogi dla najbardziej potrzebujących. Ponadto Oddział realizuje zadania zlecane przez diecezjalną „Caritas” np.: sprzedaż świec wigilijnych, kalendarzy, baranków wielkanocnych, zbiórki na rzecz powodzian, Polaków na Wschodzie, składki do puszek na ogólnopolskie i diecezjalne przedsięwzięcia kościelno-społeczne itp. Brzostocka „Caritas” współpracuje z miejscowym Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej wraz z którym organizuje zbiórkę i rozdawnictwo odzieży, wycieczki i kolonie dla dzieci z ubogich rodzin, spotkania wigilijne dla samotnych i chorych.

Od kilku lat przewodniczącą Oddziału „Caritas” w brzostockiej parafii jest Krystyna Szarek- Ryndak, skarbnikiem Krystyna Szukała.



PARAFIALNY ODDZIAŁ AKCJI KATOLICKIEJ (POAK) – pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się w Brzostku 16 listopada 1995r.

w związku z zapowiedzą Biskupa Rzeszowskiego o powołaniu Akcji

Katolickiej w diecezji. Na zebraniu 21 kwietnia 1996r. wyłoniono tymczasowy Zarząd, którego przewodniczącym został Wiesław Nowicki. Zgodnie z zamysłem Episkopatu Polski, Akcja Katolicka jako prawne stowarzyszenie katolików świeckich, rozpoczęła działalność na rzecz formacji apostołskiej członków oraz ożywienia religijno-społecznego wiernych w parafiach. Ze względu na niewielkie grono osób brzostockiej POAK podjęto przede wszystkim inicjatywy kulturalno-edukacyjne. Przykładowo w 1997r. założono Klub Filmowy „Arka” (staraniem p. J. Podgórskiego), przy którym działała wypożyczalnia kaset video i biblioteczka parafialna, zorganizowano kilka spotkań z działaczami stowarzyszeń katolickich z Dębicy i Jasła, współpracowano z miejscową „Caritas” oraz Komitetem Budowy Krzyża Jubileuszowego, którego przewodniczącym był członek POAK Jan Szybist. Trwałym efektem działalności brzostockiej Akcji Katolickiej jest redagowanie od kilku lat pisma parafialnego ŚWIATŁO, w tworzenie którego największe zasługi mają Józef Nosal, Jadwiga Serwińska i inni członkowie stowarzyszenia. Gazeta ta informuje o wydarzeniach religijnych w parafii oraz pełni rolę formacyjną i kulturalno-edukacyjną. Pismo ŚWIATŁO ma profesjonalnie wykonany skład komputerowy, kolorową okładkę i artykuły mają autorski charakter. Ponadto POAK angażował się w pracę Zespołu Synodalnego, przygotowuje corocznie Boży Grób i adoracje wielkopostne oraz włącza się w okolicznościowe uroczystości kościelne. Organizuje pielgrzymki do diecezjalnych sanktuariów, przygotowuje niedzielne czytania liturgiczne, także uczestniczy w akcjach i spotkaniach formacyjnych organizowanych przez Zarząd Diecezjalny. Co trzy lata prezesów oddziałów Akcji Katolickiej mianuje ks. Biskup Ordynariusz. W brzostockim Oddziale funkcję tę pełnili: Wiesław Nowicki, Wiesław Tyburowski, obecnie prezesem jest Jacek Samborski. Opiekę duszpasterską pełnił najdłużej ks. Józef Pólchlopek, a przez ostatni rok ks. Robert Imbierowicz. Obecnie opiekunem jest ks. Grzegorz Bochnia.

Cdn.

25 rocznica stanu wojennego

Dnia 13 grudnia 1981 r. nadzieje Polaków na wolną Ojczyznę zostały przekreślone przez wprowadzenie STANU WOJENNEGO. Ruch odnowy zapoczątkowany przez polski SIERPIEŃ 80 został brutalnie przerwany. Nawet ci rodacy, co wierzyli w socjalizm z „ludzką twarzą” byli zaskoczeni. To komunistyczna władza kierowana przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego wypowiedziała wojnę Narodowi. Strach oraz niepewność jutra zagościła w polskich domach. Obywatele poczuli się jak więźniowie we własnym kraju.

Polski SIERPIEŃ zaczął się w 1980 r., gdy przez kraj przetoczyła się fala protestów robotniczych, powstawały też Międzyzakładowe Komitety Strajkowe koordynujące działania. Wskutek strajków okupacyjnych, których nie można było rozpedzić siłami milicji, władza komunistyczna skłoniła się do podpisania Porozumień Sierpniowych w gdańskiej Stoczni. Na czele strajkujących stanął Lech Wałęsa, został on przewodniczącym Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego SOLIDARNOŚĆ. Związek ten szybko uzyskał ogromne poparcie społeczne – należało do niego około 10 milionów osób. Porozumienia Sierpniowe i legalizacja NSZZ Solidarność były bardzo istotne w pokojowym dążeniu do wolności - dawały szansę Polakom na demokratyzację życia w totalitarnym państwie. Jednak przywódcy polskiej partii komunistycznej (PZPR) nie myśleli o porozumieniu z SOLIDARNOŚCIĄ. Komunistyczna władza miała swych mocodawców w Moskwie i tam szukała poparcia. Już w 1980 r. szykowano się do

zbrojnej interwencji w Polsce z udziałem wojsk radzieckich i „bratnich narodów”. Na szczęście do tego nie doszło, co było m.in. efektem zdecydowanego sprzeciwu Stanów Zjednoczonych pod prezydenturą Ronalda Regana.

W 1981 r. pogorszyła się sytuacja gospodarcza w naszym kraju, narastało społeczne niezadowolenie, które było celowo podsycane np. ciągłym brakiem towarów na rynku. Ludzie ponadto byli przygnębieni po zamachu na Ojca Świętego (międzynarodowe śledztwo wskazuje, że zamach ten przygotowały radzieckie i bułgarskie tajne służby) i śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wykorzystując te nastroje komunistyczna władza wyraźnie dążyła do konfrontacji i służby bezpieczeństwa organizowały różnego rodzaju prowokacje. Szczególnie było to widoczne, gdy I Sekretarzem PZPR został gen. W. Jaruzelski. On będąc już premierem i ministrem obrony, skupił pełną władzę w swych rękach. Jesienią 1981 r. kumulowały się napięcia, NSZZ Solidarność coraz mniej wierzył w szczerą intencję rządu w sprawie wzajemnego porozumienia. Obawy były uzasadnione, bo podstępnie przez cały rok władza przygotowywała się do rozwiązania siłowego. Jaruzelski domagał się od przywódcy Związku Radzieckiego L. Breżniewa „bratniej pomocy” gospodarczej i wojskowej, czyli interwencji radzieckich wojsk w Polsce!!! Jednak Związek Radziecki toczył wówczas krwawą wojnę w Afganistanie i był w międzynarodowej izolacji, dlatego Breżniew odmówił zbrojnego wejścia do naszego kraju. Tymczasem komunistyczny aparat

rządowy dysponujący potężnymi siłami wojska, milicji i Służby Bezpieczeństwa był już gotowy do zniszczenia wolnościowych marzeń rodaków. Od północy 13 grudnia 1981 r. wprowadzony zostaje stan wojenny w Polsce!!! Wojskowa junta kierowana przez gen. Jaruzelskiego wypowiedzi wojnę polskiemu Narodowi!!! Komunistyczna władza zamiast szukać porozumienia ze społeczeństwem, wykonuje moskiewskie polecenia i nadal zniewała własnych obywateli pozbawiając ich wielu praw!!! Rządzący komuniści dążyli za wszelką cenę do zachowania pełnej władzy. Aresztowano tysiące działaczy NSZZ Solidarność, rozpoczęły się prześladowania członków opozycji, w kopalni WUJEK zginęło od kul milicjantów 9 górników.

Na szczęście zdelegalizowana SOLIDARNOŚĆ nie dała się sprowokować i nie doszło do wojny domowej. Społeczeństwo polskie zdało trudny egzamin z dojrzałości i odpowiedzialności. Dlatego długie miesiące stanu wojennego przebiegały względnie spokojnie. Nad uwięzionymi działaczami czuwał autorytet Ojca Świętego JANA PAWŁA II i komunistyczne represje miały ograniczony charakter. W trudnych latach osiemdziesiątych papieskie pielgrzymki były ożywym powiewem chrześcijańskiej nadziei.

Ta polska droga do wolności i demokracji miała pokojowe oblicze i była wzorem dla innych narodów tzw. bloku socjalistycznego. Natomiast 13 grudnia to dzień pamięci o tym, że komunizm zawsze dążył do pełnego zniewolenia Polaków, czego skutki niestety ciągle odczuwamy.

W. T.

„Lokalne partnerstwo na rzecz rozwoju społeczno – gospodarczego. Rola i zadania Powiatowych Rad Organizacji Pozarządowych”

Pod tym tytułem w dniach 1 – 2 grudnia 2006 odbyło się szkolenie w Woli Ociecekiej.

Dotyczyło ono:

- Roli i zadań Powiatowych Rad Organizacji Pozarządowych
- Planu działania Rady Powiatowej na rok 2007
- Statutu Rady Powiatowej Organizacji Pozarządowych
- Źródeł finansowania projektów NGO

Szkolenie na temat Aktualne zmiany w prawie dotyczące organizacji pozarządowych odbyło się dniu 12 grudnia 2006 w Rzeszowie w siedzibie Podkarpackiej Rady Organizacji Pozarządowych.

Program spotkania obejmował:

- Proponowane zmiany w Ustawie o działalności organizacji pożytku publicznego i wolontariacie
- Nowa Ustawa o fundacjach
- Kwestie problemowe w zakresie: współpracy, darowizn organizacji pożytku publicznego, zatrudniania wolontariuszy.

Konferencja inauguruje działalność Powiatowych Rad Organizacji Pozarządowych z terenu województwa podkarpackiego odbyła się 14 grudnia 2006 w Rzeszowie w Sali Posiedzeń Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

Głównym celem konferencji było podsumowanie realizacji projektu którego efektem było powołanie Powiatowych Rad oraz wymian doświadczeń i dyskusja nt. możliwości współpracy z samorządem województwa.

Weronika Baran

KRONIKA DUSZPASTERSKA

od 04. 11. 2006 do 10. 12. 2006

**Sakramentalny
związek mał-
żeński zawarli:**



Bukowa:

1. Anna Dzedzic i Giuseppe Marino

**Niech dobry Bóg napelni tych mał-
żonków odpowiedzialną miłością,
która wszystko przetrzyma.**

**Ze smutkiem informuje-
my, że z naszej wspóln-
ty parafial-
nej odeszli
ze znakiem
wiary do
wieczności:**



Brzostek:

1. Adam Moskal - lat 52
2. Stefania Stanek - lat 89

Nawsie Brzostockie:

1. Stanisława Tomaszewska
- lat 80
1. Zofia Grygiel - lat 88

**Dobry Jezu, a nasz
Panie, daj im wieczne
spoczywanie.**

**Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim
czasie następujące dzieci otrzymały Sakra-
ment Chrztu Świętego:**

Brzostek:

1. Kacper, Jan Barys
2. Igor Juszczyk
3. Monika, Magdalena Stasiak
4. Wiktor, Paweł Baranowski
5. Eryk Piękoś



Klecie:

1. Magdalena, Maria Piwowar

Nawsie Brzostockie:

1. Weronika Rakowska
2. Alicja Sieradzka
3. Alicja Skóra

Zawadka Brzostocka:

1. Tomasz Kluza

**Módlmy się za te dzieci, aby wrosły
w wierze dla chwały Boga i Kościoła po-
wszechnego.**

KALENDARIUM LITURGICZNE

STYCZEŃ

- 1 - Święta Boża Rodzicielka Maryja
- 2 - św. Bazyle Wielki, biskup i doktor Kościoła; św. Grzegorz z Nazjanzu, biskup i doktor Kościoła
- 3 - św. Genowefa, dziewica; Najświętsze Imię Jezus
- 4 - bł. Aniela, pustelnica
- 5 - św. Edward Wyznawca, król; św. Szymon Słupnik
- 6 - Objawienie Pańskie - Trzej Królowie
- 7 - św. Rajmund z Penafort, prezbiter; św. Lucjan, prezbiter i męczennik
- 8 - św. Seweryn
- 9 - św. Adrian, opat; św. Julian, męczennik
- 10 - św. Grzegorz z Nyssy, biskup i doktor Kościoła
- 11 - św. Honorata, dziewica
- 12 - św. Arkadiusz, męczennik
- 13 - św. Hilary, biskup i doktor Kościoła; bł. Weronika Nagroni, mniszka
- 14 - św. Feliks z Noli, prezbiter
- 15 - św. Paweł z Teb, pustelnik
- 16 - św. Marceł I, papież i męczennik
- 17 - św. Antoni, opat
- 18 - św. Małgorzata Węgierska, dziewica; bł. Regina Protmann, dzie-
wica
- 19 - św. Józef Sebastian Pelczar, biskup; św. Henryk, biskup i męczennik;
św. Mariusz, męczennik
- 20 - św. Fabian, papież i męczennik; św. Sebastian, męczennik
- 21 - św. Agnieszka, dziewica i męczennica
- 22 - św. Wincenty, diakon i męczennik; św. Wincenty Pallotti, prezbiter
- 23 - błogosławieni Wincenty Lewonik i Towarzysze, męczennicy z Pratulina
- 24 - św. Franciszek Salezy, biskup i doktor Kościoła
- 25 - Nawrócenie św. Pawła, Apostoła
- 26 - święci biskupi Tymoteusz i Tytus
- 27 - bł. Jerzy Matulewicz, biskup
- 28 - św. Tomasz z Akwinu, prezbiter i doktor Kościoła
- 29 - św. Aniela Merici, dziewica; bł. Bolesława Lament, dziewica
- 30 - św. Hiacynta, dziewica; św. Teofil, męczennik
- 31 - św. Jan Bosko, prezbiter

9. I. Święty Adrian, opat

*Adrian urodził się w VII w. w północnej Afryce. Był zakonnikiem w klasztorze niedaleko Monte Cassino. Papież św. Witalian nomino-
wał go na arcybiskupa Canterbury. Adrian odmówił przyjęcia tego
zaszczytu, gdyż uważał się za niegodnego. Na to miejsce zapropono-
wał św. Teodora z Tarsu. Witalian zgodził się, ale mianował Adriana
asystentem nowego arcybiskupa Canterbury. Obaj przez Francję
wyruszyli w 668 r. do Brytanii. Adrian nauczał tam wiary. Zmarł 9
stycznia 710 roku*

LUTY

- 1 - św. Brygida z Kildare, dziewica
- 2 - Ofiarowanie Pańskie
- 3 - św. Błażej, biskup i męczennik; św. Oskar, biskup
- 4 - św. Andrzej, biskup; św. Joanna de Valois; św. Weronika
- 5 - św. Agata, dziewica i męczennica
- 6 - święci męczennicy Paweł Mika i Towarzysze; św. Dorota, dziewica i
męczennica
- 7 - św. Ryszard, król; św. Teodor, żołnierz, męczennik
- 8 - św. Hieronim Emiliani; św. Józefina Bakhita, dziewica
- 9 - św. Apolonia, dziewica i męczennica
- 10 - św. Scholastyka, dziewica
- 11 - Najświętsza Maryja Panna z Lourdes; św. Grzegorz II, papież
- 12 - św. Benedykt z Amiani, opat
- 13 - bł. Jordan z Saksonii, zakonnik, prezbiter
- 14 - święci Cyryl, mnich, i Metody, biskup, patroni Europy; św. Walenty,
biskup i męczennik
- 15 - św. Klaudiusz de la Colombiere, prezbiter
- 16 - św. Daniel, męczennik; św. Juliana, dziewica i męczennica
- 17 - Siedmiu Świętych Założycieli Zakonu Serwitów Najświętszej Maryi
Panny
- 18 - bł. Jan z Fiesoli (Fra Angelico), prezbiter
- 19 - św. Konrad z Piacenzy, pustelnik
- 20 - św. Zenobiusz, prezbiter i męczennik
- 21 - św. Piotr Damian, biskup i doktor Kościoła
- 22 - katedry świętego Piotra, Apostoła
- 23 - św. Polikarp, biskup i męczennik; św. Izabela Francuska, dziewica; bł.
Stefan Wincenty Frelichowski, prezbiter i męczennik
- 24 - św. Marek Marconi, zakonnik
- 25 - św. Cezary z Nazjanzu, pustelnik
- 26 - św. Aleksander, biskup
- 27 - św. Gabriel od Matki Bożej Bolesnej, zakonnik
- 28 - św. Hilary I, papież

16. II

Święta Juliana, dziewica i męczennica

*Juliana żyła w III w. w Nikomedii. Była jedyną chrześcijanką w
rodzynie. Ojciec, zaciekle poganin, zamierzał wydać córkę za prefekta
tegoż miasta, Ewilazjusza. Ta jednak stanowczo oświadczyła, że za
poganina za żadną cenę nie wyjdzie. Wobec odmowy kazał swą córkę
przyprawić przed sąd, któremu przewodniczył. Kiedy zachęty i
groźby nie odnosiły skutku - nie mogąc pojąć, jak może odrzucać
zaszczytną dla siebie ofertę małżeńską - poddał ją torturom, które
sam jej wymierzył, a następnie skazał na śmierć przez ścięcie mie-
czem w 305 r.*

Zabytki naszej świątyni cz. 3

Brzostocka parafia liczy ponad 600 lat i należy do najstarszych placówek w diecezji. W ciągu minionych wieków wybudowano w mieście Brzostek kilka świątyń. W latach 1814–1816 na miejscu starego kościoła wzniesiono z kamienia obecnie istniejący obiekt sakralny. Jest on w stylu neoklasykistycznym, jednonawowy (nawy boczne wykonano współcześnie). W tym roku mija 190 lat od wybudowania tej świątyni i 180 lat od jej konsekracji. Obecnie dzięki staraniom ks. proboszcza Jana Cebulaka nasz kościół został gruntownie odrestaurowany. Trwają również prace w otoczeniu świątyni.

O ciągłości parafii i bogactwie życia religijnego świadczą zabytkowe wyposażenia wnętrza. W tym cyklu przedstawiane są informacje o najstarszych i najcenniejszych zabytkach. W cz. 1 opisany został ołtarz św. Leonarda, który jest najwartościowszym, historycznym dziełem sztuki liczącym około 400 lat. Ołtarz ten w 1818 r. przewieziono do Brzostku z kościoła w Kleciach, gdzie od XII w. trwał kult św. Leonarda – najstarszego patrona Ziemi Brzostockiej. W cz. 2 prezentowany był ołtarz główny – największy obiekt związany z kultem Świętego Krzyża – patrona brzostockiej świątyni. Ponadto opisany został dzwon „Józef” z 1521 r. – najstarszy zabytek. Teraz ukazujemy kolejne.

OLTARZ MATKI BOŻEJ - został ufundowany na początku XIX w., najprawdopodobniej do nowo wybudowanej świątyni w Brzostku. Ołtarz umieszczony jest na północnej ścianie w pobliżu prezbiterium. Niegdyś zajmował tam całą przestrzeń między dwoma przyściennymi filarami i sięgał do połowy okna. Poniższy opis dotyczy wcześniejszego wyglądu, jaki pamiętają starsi Parafianie. Nastawa ołtarzowa wykonana była w stylu neoklasykistycznym i nawiązywała do

fragmentu kolumnady antycznej świątyni. Ogólny wygląd był majestatyczny, raczej surowy, ozdobę stanowiły kapitele wykonane w stylu korynckim. Środkową część ołtarza wypełniał duży obraz z końca XVIII w., przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem na ręku, będący kopią rzymskiego wizerunku z bazyliki Matki Bożej Śnieżnej. Niżej wizerunku znajdowało się tabernakulum oraz tron do wystawiania Najświętszego Sakramentu. W zwieńczeniu ołtarza umieszczony był obraz św. Michała Archanioła, natomiast po bokach rzeźby kłęzących aniołów. Obiekt był kilkakrotnie remontowany: w 1864 r., w latach 1919-20, a w latach sześćdziesiątych dokonano rozbiórki. Wskutek modernizacji obecnie zachowała się tylko połączona, centralna część ołtarza Matki Bożej. Tradycyjnie odprawiano przy nim nabożeństwa maryjne, a młode pary składały kwiaty i modliły się o błogosławieństwo na nowej drodze życia.



Ołtarz Matki Bożej



Ambona

AMBONA – na nią zwrócone były oczy wiernych podczas homilii w czasach, gdy nie istniało sztuczne nagłośnienie. Dlatego ambony instalowano na odpowiedniej wysokości, najczęściej przy filarach i bliżej środka świątyni, tak aby zgromadzeni mogli dobrze widzieć i słyszeć kaznodzieję. W naszym kościele ambona znajduje między przyściennymi filarami, które oddzielają nawę główną od prezbiterium. Wykonana została z drewna dębowego w rokokowym stylu prawdopodobnie w XVIII w. Jej baldachim i korpus ozdobione są pięknym, pozłożonym, roślinnym ornamentem. Niegdyś wychodziło się na nią po drewnianych schodach z bocznego przedsionka. Obecnie ambona jest ozdobą brzostockiej świątyni i symbolem dawnego kaznodziejstwa jako formy sztuki.

Źródło: ks. B. Stanaszek „Parafia Brzostek w latach 1918-1939”

opr. W.T.

Konkurs plastyczny w WTZ

„Jeśli pragniesz dobra dla drugiego człowieka zawsze znajdziesz sposób aby to uczynić”

Stowarzystwo Na Rzecz Osób Potrzebujących „Nieś Nadzieję” w Brzostku realizowało w okresie od 1-09-2006 do 15-11-2006 zadanie związane z „prowadzeniem profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych”. W ramach założonych w programie działań przeprowadzono warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli, rodziców i instruktorów Warsztatów Terapii Zajęciowej - Szkoła Rodziców i Wychowawców „Jak mówić do dzieci, żeby nas słuchały” Druga część programu objęła organizację i przeprowadzenie konkursu plastycznego

Dokończenie na str. 12



**Dokończenie ze str. 11**

„Życie bez uzależnień – zdrowe i przyjemne”. Celem konkursu było: uświadamianie, wychowywanie w duchu szacunku dla zdrowia, rozwijanie twórczej wyobraźni, radość z rysowania i malowania, prezentacja twórczości dzieci i młodzieży. Tematyka: „Alkohol zagrożeniem każdego, ludzkie tragedie uzależnienia”. Prace były bardzo ciekawe, wykonane różny-



mi technikami. Wystawa prac została zorganizowana przez WTZ. Jury przyznało nagrody w trzech kategoriach: I) SP Brzostek, nagrodzeni: Jędrzejczyk Joanna, Juszkievicz Ewa, Maziarz Karolina, Wodzisz Karolina. II) Gimnazjum, nagrodzeni: Magdalena Kolbusz, Pawlus Karolina, Magdalena i Maria Balsa. III) WTZ Brzostek: Winiarska Lidia, Oprządek Urszula, Mroczkowska Jolanta.

„Cicha noc, święta noc”...
noc szczerých wyznań i życzeń moc.
Miłość Twoja budzi w nas
dobroci, radości i nadziei blask.
Znów się rodzisz w sercach,
domach i rodzinach naszych:
„Pokój ludziom niesiesz”.

W radosny dzień Bożego Narodzenia nasze myśli i serca łączą się z wszystkimi bliskimi nam osobami. Pamiętając o naszych Dobroczyńcach i Przyjaciółach pragniemy przelamać się opłatkiem i w tę cichą, świętą noc, gdy Bóg-nasz Zbawiciel przychodzi na ziemię życzyć Wam cudownych spokojnych Świąt spędzonych w atmosferze miłości, radości i nadziei. Błogosławieństwa Bożej dziecińcy w trudach dnia codziennego w nadchodzącym Nowym Roku.

Uczestnicy i Kadra
Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Chcemy wyrazić swą wdzięczność wszystkim tym, którzy otwarli swe serca i przyszli nam z różnorodną pomocą w ciągu mijającego roku. Gorąco dziękujemy Państwu za przychylność i przyjaźń. Jesteśmy zobowiązani za wpłaty pieniężne, dary rzeczowe, pomoc osobistą. Cieszymy się, że Państwo nas odwiedzacie i korzystacie z naszych usług oraz dokonujecie zakupów naszych wyrobów - czym również wspieracie naszą działalność.

Szczególne podziękowania składamy na ręce: Księży pracujących w naszej Parafii, Starostwa Powiatowego w Dębicy - Pana Starosty i Rady Powiatu, Urzędu Gminy

Brzostek - Pana Wójta i Rady Gminy, Lekarzy, Pomocy Społecznej, Dyrekcji, Grona Pedagogicznego i Młodzieży szkół Gminy Brzostek, Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Potrzebujących „NIEŚĆ NADZIEJĘ” w Brzostku, Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem w Brzostku, Pan Stefan Bieszczad, Pani Kazimiera Staniszevska, Pan Andrzej Kobak, Pan Stanisław Przetacznik, PPHU „Marbet” - Maria Grzesiakowska, PH „CJK” - Irena, Janusz Kocenia, „Melisa” - Maria Maczuga, Sklep Meblowy - Danuta Pruchnik, Kwaciarnia „Casablanca” - Agnieszka Skorupa, FHU „EWAN” - Krzysztof Rozwadowski, Firma Przewozowa „HALTRANS” - Piotr Nawracaj, Delikatesy „CENTRUM” - Małgorzata Drozd, „FOTO GRT” - Grażyna Roman Trzeciak, „Prasa, Papierosy, Art. Różne” - Bożena Kania, Sklep Wielobranżowy - Łucja Lechwar, Sklep „TARA” - Dorota Wołowicz - Prokop, Apteka „Vita” - Krystyna Godawska, FUH Stacja Kontroli Pojazdów - Eugeniusz Łazowski, Stacja Paliw Klecie - Adam Latoszek, Hurtownia Wodno - Kanalizacyjna Klecie - Mariusz Grygiel, Sklep Spożywczy - Lucyna Zięba, Hurtownia Chemiczna - Małgorzata Staniszevska, Sklep Spożywczy Grudna Dolna - Zbigniew Smagacz, Stacja Paliw BP - Anna, Artur Majewscy, Stacja Paliw ORLEN - Zbigniew Lemek, „TECHNO - MAS” - Kazimierz Sarna, „LOTOS” Jasło, PPHU „ASTRA” sp. z o.o., PPM „TAURUS” - Stanisław Jarosz, CARBON BLACK POLSKA Sp. z o.o., BBC sp. z o.o. Dębica - Zofia, Stanisław Czaja, Gabinet Kosmetyczny „Nimfa” w Dębicy - Zofia Czech, PPHU „Pesam” s.c. w Dębicy, FHU „KTK” w Dębicy, NOWY STYL sp. z o.o. - Krosno, Sieć Hurtowni Elektrycznych „Alfa - Elektro” - oddział Rzeszów

Redaguje zespół pod kierownictwem **ks. dr. Jana Cebulaka**
 Parafia pw. Znalezienia Krzyża Świętego, 39-230 Brzostek, tel. (014) 68-30-300
 Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie